PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Czwartek 25 maja 1916 roku. № 113.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

BIURO ORGANIZACYJNE BANKU POLSKIEGO w LUBLINIE
podaje do wiadomości, że
Zapisy na akcje Banku Polskiego przyjmuje
Drugie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Radomiu.
161—2

Dalsze klęski Włochów.

Wiedeń. Urzędowo 24 b. m. **Na froncie włoskim:** Na północ od doliny Sugana wojska nasze zajęły grzbiet górski Salubio aż po Burgen (Borgo). Na grzbiecie granicznym na południe od doliny nieprzyjaciel spędzony został z góry Kempel. Dalej na południe Włosi trzymają się na wzgórzach na wschód od Valassa oraz na terenie ufortyfikowanym pod Asagio i Arsiero. **Fort pancerny Campolonga znajduje się w naszem posiadaniu.** Wojska nasze posunęły się ku dolinom Astach i Posina.

Od początku ataku wzięliśmy do niewoli **24.400 Włochów**, w tem **524 oficerów**, zdobyliśmy **251 dział, 101 karabinów maszynowych i 16 miotaczy min.**

W odcinku płaskowzgórza Doberdo walki armatnie były chwilami bardzo ożywione. Pod Monfalcone odparto atak nieprzyjaciela. Jedna z naszych eskader lotniczych obrzuciła bombami stację Perlacarnia. Zdaje się, że przy opuszczaniu przez Włochów miejscowości naszego obszaru uchodzi także częściowo ludność włoska. Ludzie, którzy w ten sposób opuszczają swą ojczyznę, będą odpowiadali karnie za połączenie się z nieprzyjacielem.

Na froncie rosyjskim i bałkańskim bez zmiany.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 23 b. m. **Na froncie francuskim:** Przewidziawszy zamiar anglików dokonania przeciwataku na południo zachód od Givenchy en Gohelle, przeszkodziliśmy mu ogniem, zagradzającym drogę. Odparliśmy mniejsze natarcia angielskie w okoli Roclinecourt.

W obrębie Mozy działalność bojowa była szczególnie energiczna wskutek usiłowań nieprzyjaciela rozszerzenia swych przeciwataków. Na lewo od tej rzeki zdobyliśmy francuski blokhauz, położony na południe od lasu Canard. Nieprzyprzyjacielskie ataki na zachód od wzgórza Mort Homme rozchwiały się. Na prawo od Mozy doszło do zaciętych walk piechoty na froncie, położonym na północ od folwarku Thiaumont od lasu Caillette. W związku z mocnem przygotowaniem artyleryjskiem, wtargnęli francuzi do naszych przednich pozycji. Nasze przeciwnatarcia odrzuciły ich napowrót na wzgórza odcinka, z którego rozpoczęli atak.

Na południe od wsi Vaux i na południe od byłego fortu Douaumont, który zresztą utrzymywany jest silnie przez nas, walki jeszcze nie zakończone.

Na północo-zachód od fortu Vaux odzyskaliśmy szczyt podkopu, który onegdaj wpadł przejściowe w ręce nieprzyjaciela.

Wybuchem min zniszczyliśmy na znacznym obszarze pierwszą i drugą linję francuską na wyżynie Combres.

Pod Vaux les Palamaix i Seuzey (na wyżynach Mozy na południo - wschód od Verdun) załamały się ataki nieprzyjacielskie głównie w ogniu przecinającym drogę; niewielkie oddziały, które wdarły się do naszych rowów strzeleckich zniesiono.

Na południo-zachód od Vailly zestrzelono aeroplan nieprzyjacielski.

Na froncie rosyjskim i bałkańskim: Sytuacja wogóle nie uległa zmianie.

Zmniejszona działalność łodzi podwodnych.

Londyn. (BK). Skutkiem zmniejszonej działalności niemieckich łodzi podwodnych „Lloyd" obniżył znacznie premje ubezpieczeniowe za ryzyko wojenne.

Wynik IV pożyczki wojennej.

Wiedeń. Dotychczasowy wynik czwartej pożyczki wojennej wynosi 43.269 miljonów koron. Ostateczna cyfra nie jest jeszcze ustalona.

Na Węgrzech subskrybowano 1.700 miljonów koron.

Ratujmy dzieci.

Wojna trwa. Narody ponoszą wielkie ofiary—a największą ich ofiarą są ludzie.

Naród silny—jest to naród przedewszystkiem liczny i posiadający stały przyrost ludności. Spojrzyjmy wstecz, na drogę naszej martyrologji: płonnemi były wysiłki wrogów naszych, znikomą presja wynaradawiająca—na najdalszych krańcach ziem naszych odradzaliśmy się i trwali—siła nasza tkwiła także w naszej zdolności rozrodczej.

Dziś, czasu tej krwawej wojny, która tyle ofiar od narodu naszego zażądała, myśleć musimy o przyszłości naszej i już do tej przyszłości szykować się winniśmy. Troska nasza zwracać się tedy musi ku najmłodszemu pokoleniu, które na założonych przez nas fundamentach, gmach przyszłości budować będzie, które samo jest przyszłością narodu. Najważniejszy bowiem kapitał kraju każdego, to człowiek.

Tysiące Polaków ginie na polach bitew, tysiące innych ginie w domu od niedostatku i chorób zaraźliwych, następstwa wojennych warunków, które przeżywać musimy. Największe jednak ofiary porywa wojna z szeregów naszych dzieci, których śmiertelność jest wprost zastraszająca. To też patrzący w przyszłość obywatele kraju pojęli niebezpieczeństwo, jakiem tej przyszłości zagraża wzrastająca wśród dzieci śmiertelność.

Po kraju całym rozeszło się hasło „Ratujcie dzieci!" Hasło to winno znaleźć oddźwięk w całej Polsce. Ratujmy dzieci, bo giną—ratujmy dzieci bo wraz z nimi ginie nasza przyszłość.

W jednym zakątku Polski—w mieście naszem cyfry wskazujące śmiertelność są wprost zastraszające: Oto one:

Osób wyznania rzymsko-katolickiego zmarło:

	1913 r.	1914 r.	1915 r.	1916 r.
w marcu	100	109	131	155
w kwiet.	91	90	144	147
w maju	77	81	128	88

(ostatnia cyfra do 24 maja).

Jeżeli weźniemy porównawczo do okresu czasu to w maju umierało dziennie w 1913 r.—2 osoby; w 1914 r. —3; w 1915 r.—4; w 1916 r. — 4 osoby. Śmiertelność więc stale wzrasta, urodziny są natomiast mniej liczne. Ludność naszego miasta zmniejsza się więc w latach 1915 i 1916.

Jeżeli wglądniemy w statystykę śmiertelności dzieci, liczby będą jeszcze jaskrawsze.

Dzieci do lat 10 umierało dziennie w r. 1913—1; w r. 1914—1; w r. 1915 —3; w r. 1916 w miesiącach marcu,

kwietniu i 23 dniach maja 2. Liczba ostatnia jest bardzo wysoką jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w kwietniu i maju, co jasno widać ze statystyk, śmiertelność jest najmniejsza.

Dla lepszego zobrazowania spustoszeń, jakie śmierć czyni wśród dzieci, wskutek złego odżywiania, niehygienicznych warunków życia i grasujących z tego powodu epidemji, poniżej podajemy jeszcze cyfr parę.

Umarło dzieci w 1916 r.:

	do 1-go roku	od 1 do 5	od 5 do 10
w marcu	31	34	8
w kwiet.	27	35	10
do 23 maja	23	13	2

Śmiertelność dzieci do lat 10-ciu wynosiła: w marcu r. b. 47%: w kwietniu r. b. 50%; w maju r. b. 43% ogólnej liczby zgonów, gdy w roku 1913 śmiertelność dzieci do lat 10 wynosiła 42%.

Zdaje się, że dość cyfr wykazujących na gruncie radomskim konieczną potrzebę zajęcia się dziećmi—ulżenia ich doli, zachowania ich przy życiu na pracowników przyszłości.

W kraju całym słychać o przygotowaniach do wielkiej kwesty pod hasłem ratujmy dzieci. U nas w Radomiu dotychczas cicho. Nie wolno nam jednak wątpić ani chwili, że Radom nie stanie w tyle za Polską całą, Radom, który zawsze był ofiarnym i zawsze odczuwał niedolę biednych dzieci.

Niebawem rozpoczną się przygotowania do kwesty i w Radomiu. *Q.*

Z głosów o sprawie polskiej.

Cenzura rosyjska we Francji. W jednym z ostatnich numerów dziennika swego pt. „La Victoire" pisze Hervé:

„Cenzura skonfiskowała mi wczoraj cały nakład mego pisma, gdyż poruszyłem w niem sprawę polską. Niesłychanem jest, że rząd republikański z obawy przed gniewem Rosji zakazuje wszelkiej aluzji co do Polski. Dlatego wszyscy Polacy, przebywający we Francji, muszą nabrać sympatji dla nieprzyjaciół, gdyż widzą, z jaką obojętnością odnosi się do nich koalicja.

Anglja i Francja nie mogą wprawdzie przyjąć gwarancji co do przywrócenia autonomji Polski, gdyż jest to sprawa wewnętrzno-rosyjska.

Prof. Schiemann o rozwiązaniu kwestji polskiej. „Deutsche Politik" z 20 kwietnia zawiera w przeglądzie politycznym Schiemanna między innemi także ocenę mowy kanclerza, oraz ustęp odnoszący się do rozwiązania kwestji polskiej. Wyraziwszy radość z powodu oświadczenia kanclerza, że zajęte terytorja do Rosji nie wrócą, przypomina autor, że Niemcy liczą jeszcze na oswobodzenie reszty krajów nadbałtyckich i że ostatnie wypadki wojenne (ostrzeliwanie Rewla oraz wyprawy lotnicze na wyspę Oesel) budzą w tym kierunku pewne nadzieje. „Jako coś odrębnego — pisze dalej p. Schiemann uwydatnił kanclerz Rzeszy wytyczną już obecnie kwestję polską, którą Niemcy i Austrja rozwiązać muszą i rozwiążą. Jak to rozwiązanie na terenie okupacyjnym niemieckim czyni zadość nadziejom Polaków w duchu ludzkim i odpowiadającym słusznym życzeniom polskiej narodowości, wykazało założenie Uniwersytetu warszawskiego, wybór polskiej rady gminnej i szereg innych zarządzeń centralnych władz okupacyjnych pod silnem jednocześnie i łagodnem kierownictwem jenerała Beselera. Że nie można stworzyć stanu definitywnego, póki nie nastąpi porozumienie między nami a Austro-Węgrami, jest rzeczą oczywistą; tak samo, że wszystkie inne względy muszą ustąpić wobec konieczności ubezpieczenia dla zarządzeń obronnych, zdolnych odeprzeć zawsze możliwe powtórzenie ataków rosyjskich. Potąd będą musieli Polacy powstrzymać jeszcze swą niecierpliwość, zwłaszcza, że jeszcze bynajmniej nie jest wyjaśnione, jakie będzie ostateczne stanowisko Austro-Węgier wobec zagadnienia polskiego.

Legjony.

Legjony Habsburgom. W sobotę 20 bm. o godz. 12 w południ. zjawiła się imieniem Legjonów polskich u arcyksiężny Izabeli, żony naczelnego wodza armji arcyksięcia Fryderyka, dupatacja, złożona z pułkownika Sosnkowskiego imieniem I brygady, pułkownika Januszajtisa imieniem II, majora Galicy imieniem III brygady i pułkownika Sikorskiego imieniem Departamentu wojskowego N. K. N., aby protektorce Legjonów i opiekunce uchodźców wręczyć złoty medaljon na jej cześć wybity. Deputację przedstawił arcyksiężnie prof. hr Jerzy Mycielski, jako prezez Komitetów, które pod protektoratem arcyksiężny Izabeli urządzały wystawy artystyczne w Wiedniu i Krakowie na rzecz Legjonów.

Na mowę, wygłoszoną przez pułk. Januszajtisa, arcyksiężna odpowiedziała nader łaskawie, przyjmując ofiarowany medal, poczem zaprosiła delegację na śniadanie.

Medal pomysłu rzeźbiarza Chodzińskiego zawiera po jednej stronie wizerunek arcyksiężny w pięknem ujęciu stylowem; po drugiej stronie piechur legjonowy (Józef hr. Michałowski) i Beliniak (Baworowski), przedzieleni napisam łacińskim: „Protektorce Legjonów polskich, miłosiernej i dobroczynnej opiekuncewygnańców".

Wieczorem o godzinie 5 ta sama deputacja wręczyła pułk. Marguttiemu drugi egzemplarz medalu dla cesarza. Oba medale odlane są ze złota, ofiarowanego w swoim czasie przez społeczeństwo na rzecz Legjonów polskich.

Święto Czwartaków. Donoszą z pozycji Czwartaków: Dnia 28 maja obchodzi pułk czwarty Legjonów polskich wielkie święto rocznicy swego powstania. Oczywiście uroczystość odbędzie się w obliczu nieprzyjaciela w ....., które jest obszerne i dobrze już zagospodarowane. Program uroczystości jest obfity i bardzo urozmaicony. Na uroczystość nadpływają już dzisiaj z różnych stron Polski serdeczne listy do komendy 4 pułku piechoty, przyczem zauważyć należy, że pierwsza odezwała się Warszawa, bo wszak tradycje czwartackie tam mają swój początek. Niewątpliwie i inne miasta w dniu 28 maja złączą się w radosnem święcie czwartackiem ze swymi żołnierzami.

Z życia prowincji.

(Korespondencja „Gaz Radomskiej").

Białobrzegi w maju.

W ostatnich czasach zabrano się tu żwawo do pracy społeczno-gospodarczej w zakresie kompetencji gminnej. Pierwsze ogólne zebranie gminne uchwaliło domagać się otwarcia szkół w takiej ilości, aby wszystkie dzieci mogły korzystać z nauki. W krótkim też czasie zrealizowano odpowiednio projekt i w każdej wiosce gminy Białobrzegi powstała szkoła, lub ochrona, ewentualnie komplet jakiś. W samej osadzie istnieje jedno i drugie. Ostatnia zaś uchwała przyniosła coś więcej jeszcze, bo oto za ogólną zgodą postanowiono położyć kres pijaństwu i żądać u władz zamknięcia istniejących w mieście restauracji i piwiarń, oraz wydania surowego zakazu sprzedawania wszystkich bez wyjątku napojów wyskokowych. Nie wiem, czy i ile gmin zdobyło się do dziś na krok tak stanowczy, ale sądzę, że nie tak dużo i że nasza gmina będzie zaliczoną do tych „pierwszych", a na tem dominującem stanowisku stać będzie dalej, nie dając się innym wyprzedzać.

Nie chcąc być posądzonym o przesadę w patrzeniu na stosunki tutejsze, zamilczę o ostrzy ogniowej ochotniczej, która także ostatniemi czasy do porządku doprowadzoną zastała,—wspomnę tylko o „Lidze Kobiet", która się tu zorganizowała, dzięki energicznej pracy delegatki Radomskiej Ligi Kobiet pani Jadwigi Ejchler, aby pomoc nieść tym, co w dali za Polskę walczą i tym współmieszkańcom, których bieda dosięgać zaczyna. Przewodniczącą obrano panią Michałową Bagniewską, sekretarką pannę Zofję Mroczkowską i skarbniczką p. mecenasową Szczawińską.

Pierwszą działalnością Ligi było zorganizowanie sprzedaży znaczka na dochód „Ligi" w dniu 24 kwietnia. Zebrano: w Białobrzegach 92 koron 35 hal., 31 rb. 18 kop. i 69 fenigów, w Szczytach 18 kor. i 12 rb.—razem 110 kor. 35. hal. i 43 rb. 18 kop.—Uzyskawszy niezbędne fundusze, będzie mogła Liga rozwinąć istotną działalność na równi z innemi kołami.

Swojak.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* czwartek 25 maj; Grzegorza VII P. W. Urbana; sł.: Borysława.

Wschód słońca g. 3. m. 54; zachód godz. 8 m. 00.

Wspominki historyczne: 1371. Władysław Jagiełłończyk królem czeskim. 1800. Reorganizacja Legji pierwszej. 1809. Jenerał Rożniecki zajmuje Jarosław.

— **Wizytacja biskupa wojskowego.** C. i k. Komenda obwodowa komunikuje nam: Dziś w czwartek 25 b. m. o godz. 2-ej po południu przyjeżdża do Radomia Polowy wikarjusz Apostolski J. E. ks. biskup Emmerich Bielik. Wprost z dworca udaje się ks. biskup do kościoła Najśw. M. P. gdzie nastąpi uroczyste przyjęcie—poczem zwiedzać będzie Szpitale wojskowe, cmentarz, i t. p W piątek 26 b. m. o godzinie 9-tej rano w kościele Marjackim uroczyste nabożeństwo wojskowe, w którem ludność cywilna może brać udział o ile starczy miejsca.

— **Z posiedzenia Ciała Doradczego w Radomiu.** w d. 23 b. m.

1) W sprawie powszechnego szczepienia ospy zatwierdzono podział miasta na rewiry, wyznaczono felczerów do każdego rewiru, zatwierdzono odnośne przepisy co do porządku szczepienia.

2) Zatwierdzono plany przeróbek w domu № 2 przy ul. Szpitalnej i № 50 przy ul. Lubelskiej.

3) Polecono wydziałowi technicznemu sporządzenie planu i kosztorysu wewnętrznych przeróbek w domu przy ul. Grodzkiej № 5 na biuro wydziału zdrowia publicznego.

4) Postanowiono wypłacić koszta leczenia za Apolonję Wasilewską 5 k. 40 h. i koszta przewiezienia chorego M. Wasilewskiego 12 koron.

5) Polecono wydziałowi technicznemu zająć się remontem krzyża przy ul. Kozienickiej.

6) W sprawie uruchomienia aparatu dezynfekcyjnego postanowiono odnieść się do Władz o wyjednanie środków na utrzymanie ludzi koniecznych do obsługi aparatu w obec nieprzewidzenia w budżecie wypadku na ten cel.

7) Zatwierdzenie budżetu gminny żydowskiej odłożono do czasu sprawdzenia przez wyznaczoną komisję rewizyjną rachunków z wydatków poniesionych przez gminę na macę świąteczną dla biednych żydów.

8) Polecono wydziałowi administracyjnemu wypracowanie projektu reorganizacji milicji miejskiej.

9) Wybrano komisję do sprawdzenia rachunków Magistratu za czas ubiegły. Do komisji powołano pp.: W. Smyjewskiego i B. Epstejna z prawem kooptacji.

— **Z Komitetu Obyw. ziemi Radomskiej.** Z 14 skarbonek komitetu za czas od 11-II do 19-V i z 2 skarbonek za czas od 10-III do 19-V zebrano ofiar ogółem Kor. 57 h. 59 i Rb. 16 kop 08.

— **Popis skautowy.** Dowiadujemy się, że w przyszłą niedzielę odbędzie się popis Skautowy.

— **Z sądu.** Wczoraj rozpoczęły się rozprawy przed tutejszym sądem wojskowym w sprawie towarzyszy znanego bandyty Rajkowskiego mianowicie przeciw Władysławowi Korzeniowskiemu, Mendlowi Rozenbaumowi, Herszowi Tabakmanowi, Berkowi Leidenweberowi. Mojżeszowi Holzmanowi i Andrzejowi Dymarskiemu o uczestnictwo w kradzieżach popełnionych przez Rajkowskiego i przeciw Ewie Rajkowskiej i Zofji Kułakowskiej o pomoc daną zbrodniarzowi. Sprawa budzi żywe zainteresowanie w mieście, sala obrad jest pełna. Przed gmachem sądowym tłumy ludzi.

Jutro rozpoczną się rozprawy przeciw Lucjanowi Rajkowskiemu o zbrodnię szpiegostwa i cały szereg kradzieży z włamaniem.

— **Otwarcie Zakładu Kąpielowego w Ciechocinku.** Z Magistratu otrzymujemy poniższe zawiadomienie Komendy obwodowej: Zarząd Zdrojowiska Ciechocinek donosi, że Zakład Kąpielowy tamże będzie otwarty 1 czerwca b. r. Zakład ten obejmuje kąpiele solankowe, borowinowe, gazowe, elektryczne, słoneczne, inhalatorjum. Zarząd wydaje urzędowy wykaz mieszkań Ceny są możliwie nizkie, zaprowiantowanie odpowiednie.

— **Rezultat kwesty na szpital św. Kazimierza.** Od kuratora szpitala p. J. Wojdackiego i naczelnego lekarza p. dr. J. Olewińskiego otrzymujemy następujące sprawozdanie:

Dzień 21 maja, po deszczowych i zimnych dniach zajaśniał prześliczną pogodą —z wielu wezwanych wyległ dość liczny zastęp kwestarek, sprzedających znaczki na korzyść wzniesionej przez Ojców Instytucji, tak wielce pożyteczną, jaką jest Szpital Ś-go Kazimierza w Radomiu.

Po otwarciu worków znaleziono: W worku Nr. 68, kor. 51 h. 84, rub. 9 k. 44; Nr. 70, kor. 41 h. 5, rub. 9 k. 78; Nr. 30, kor. 10 h.—, rub. 7 k. 40; Nr. 44, kor. 40 h. 40, rb. 2 k. 95; Nr. 18, kor. 10 h. 40, rb. 8 k. 80; Nr. 28, kor. 18 h 57, rb. 11 k. 95; Nr. 17, kor. 11 h. 8, rb. 10 k. 62; Nr. 26, kor. 2 h. 46, rb. 2 k. 82; Nr. 46, kor. 24 h. 73, rb. 7 k. 62; Nr. 48, kor. 4 h. 41, rb. 3 k. 1; Nr. 62, kor. 5 h. 60, rb. 8 k. 60; N. 69, kor. 6 h. 25, rb. 2 k. 94; Nr. 20, kor. 7 h. 34, rb. 4 k. 51; Nr. 33, kor. 6 h. 4, rb. 4 k. 94; Nr. 43, kor. 15 h. 96, rb. 8 k. 75; Nr. 21, kor. 8 h. 74, rb. 5 k. 10; Nr. 53, kor. 21 h. 60, rb. 9 k. 32, Nr. 59, kor. 10 h. 80, rb. 7 k. 31; Nr, 50/24, kor. 73 h. 24, rb. 13 k. 71; Nr. 32, kor. 11 h. 60, rb. 5 k. 60; Nr. 58, kor. 17 h. 31, rb. 8 k. 83; Nr. 14, kor. 39 h. 20, rb. 7 k. 50; Nr. 35, kor. 78 h. 27, rb. 9 k. 43; Nr. 9, kor. 48 h. 80, rb 13 k. 28; Nr. 34, kor. 8 h. 80, rb. 6 k. 13; Nr. 40, kor. 30 h. 46, rb. 11 k. 10; Nr. 54, kor. 15 h. 18, rb. 6 k. 50; Nr. 45, kor. 6 h. 90, rb. 4 k. 23; Nr. 22, kor. 40 h. 82, rb. 7 k. 20; Nr. 25, kor. 18 h. 22, rb. 4 k. 58; Nr. 60, kor. 10 h. 58, rb —k. 31; Nr. 23, kor. 4 h. 80, rb. 1 k. 77; Nr. 19 kor. 50 h. 50, rb. 5 k. 43; Nr. 49, kor. 6 h. 10, rb 5 k. 60; Nr. 36, kor. 40 h. 49, rb. 8 k. 23; Nr. 31, kor. 10 h. 74, rb. 2 k. 96; Nr. 47, kor. 25 h. 30, rb. 8 k. 2; Nr. 56, kor. 11 h. 60, rb. 5 k. 30; Nr. 42, kor. 19 h. 31, rb. 8 k. 21; Nr. 38, kor. 74 h. 29, rb. 13 k. 21; Nr. 55, kor. 11 h. 70, rb. 5 k. 32; Nr. 15, kor. 10 h. 10, rb. 4 k. 55; Nr. 16, kor. 10 h. 60, rb. 4 k. 60; Nr. 27, kor. 22 h. 96, rb. 7 k. 23; Nr. 37, kor. 22 h. 80, rb. 7 k. 20; Nr. 10, kor. 14 h. 22, rb. 6 k. 30; Nr. 64, kor. 16 h. 5, rb. 7 k. 57; Nr. 57, kor. 52 h. 80, rb. 9 k. 65.

Zarząd Szpitala św. Kazimierza niniejszem składa serdeczne podziękowanie wszystkim kwestarkom za ich trudy i fatygę poniesioną dla dobra instytucji, jakoteż i wszystkim tym, którzy w dniu kwesty złożyli datki na szpital.

Poniżej prytaczamy listę ofiar złożonych na szpital w dniu kwesty:

WWP. Daszewska kor. 10; Domańska Klara rb. 3; Dutkowska Antonina rb. 1; Fuldowa Helena rb. 5; Kaiszowa Helena rb. 5; Kiedrzyńska Marja rb. 3; Purska Wanda kor. 10; Przychodzka Kamilla kor. 4; Przyjałkowska Zofja kor. 4; Pająkówna Stanisława kor. 1; Pleukiewicz Leon rb. 1.

Ogólny zbiór z worków wyniósł kor. 1099 hal. 15, rb. 335 kop. 41; z ofiar kor. 29, rb. 18. Razem w dniu 21 maja złożono na szpital św. Kazimierza kor. 1128 h. 15, rb. 353 k. 41.

— **Budowa budynków stacyjnych w Radomiu, Kielcach i Miechowie.** Budynki stacyjne w Radomiu, Kielcach i Miechowie mają być odbudowane. Powierzchnia budowy wynosi 700 m. kw., 700 m. kw.. i 250 m. kw.

Oddanie tych budowli do wykonania nastąpi na sumę ryczałtową. Termin wykończenia wyznacza się od chwili oddania dla dwóch pierwszych budynków sześć miesięcy, dla trzeciego pięć miesięcy.

Plany, opis wykonania i warunki są do przejrzenia w Radomiu Oddział III, a grupa 10. Komendy kolei wojskowej (Heeresbahn) w godzinach od 8—12 i od 2 m. 30—6 m. 30 po południu.

Oferty mają być złożone na każdy z z trzech wymienionych budynków osobno i najpóźniej do dnia 28 maja 12 godz. w południe w Komendzie kolei wojskowych w Radomiu. Wadium wynosi dla pierwszych dwóch budynków po 5.000 kor., dla trzeciego 2.000 kor. Otwarcie ofert nastąpi 30 maja 1916 r. o godz. 11 przed południem w oddziale III. Komendy kolei wojskowych w Radomiu.

= **Wykaz chorób zakaźnych** według Wydziału zdrowia publicznego dn. 24-V *Tyfus plamisty:* Skaryszewska 19, Mleczna 5, Rynek 10, Rwańska 8, 17—razem 5 przyp.—*Szkarlatyna* Szwarlikowska 6 —1 przyp.

= **Towary dla Radomia** nadeszły dn. 24-V 5 wag. węgla, 2 wag. brzeziny, 1 wag. koksu, 1 wag. spirytusu, 1 wag. jesionowej kory, beczki, galanterja, towary, drzewo, pasta do ubuwia, kultywatory, maszyny, wino, płótna, sukno, wino, mineralne, wazelina, terpentyna, blacha, smołowiec, śruby, obuwie, narzędzia ślusarskie, spirytus.

TELEGRAMY

Cesarz do Legjonów polskich.

Wiedeń. (BK.) Cesarz polecił donieść telegraficznie komendantowi Legjonów polskich generał — majorowi Puchalskiemu, że przyjmuje ofiarowany mu przez oficerów legjonowych medal z wizerunkiem arcyk. Izabelli i najgoręcej im dziękuje. Cesarz korzysta chętnie ze sposobności, aby **równie dzielnym jak i pełnym zapału Legjonom polskim wyrazić pełne uznanie za dotychczasową skuteczną działalność bojową** i wszystkim przynależnym do Legjonów przesłać pozdrowienie wraz z serdecznemi życzeniami dalszego szczęścia bojowego.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (BK.) Z głównej kwatery: Ze względu na sytuację wytworzoną skutkiem zajęcia Kut el-Amary, przed 3 dniami cofnęliśmy cokolwiek wojska nasze, stojące na prawym brzegu Tygrysu. W d. 19 b. m. 8 samolotów nieprzyjacielskich szuciło na Dardanele bezskutecznie 70 bomb.

Hydroplan turecki rzucił 4 bomby na nieprzyjacielską stację lotniczą na wyspie Imbros. W odpowiedzi na bombardowanie El-Ariszu eskadra samolotów tureckich w dn. 20 bm. rzuciła wiele bomb na Port Said.

W odpowiedzi Grey'owi.

Berlin. (BK.) B. Wolffa: Kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg rozmawiał z dziennikarzem amerykańskim, K. v. Wiegandem o ostatnich oświadczeniach angielskiego ministra spraw zagranicznych sir Edwarda Grey'a. O rozmowie tej Wiegand telegrafował do „New York World" co następuje:

Kanclerz powiedział, że po 22 miesiącach strasznej wojny Anglja przekonuje się, że Niemiec nie można zdruzgotać, a Grey oświadcza, że nie miała ona zamiaru zdruzgotać narodu niemieckiego.

Następnie wywodził kanclerz, że Anglja unicestwiła zabiegi Niemiec około utrzymania pokoju i wywołała wojnę dla własnych interesów. Politycy koalicji chcą uszczęśliwić Niemcy zmianą stanu politycznego. „Mógłbym na to odpowiedzieć ministrowi angielskiemu, któremu stan polityczny Irlandji powinienby dyktować przecież powściągliwość, że Niemcy mają „Home-rule" i rozporządzają nim samodzielnie i że —niech mi wolno będzie wtrącić—demokratyczna konstytucja Anglji nie przeszkodziła angielskim mężom stanu w zawarciu tajnych umów z Rosją i Francją, które były najgłówniejszą przyczyną obecnej wojny powszechnej".

Kanclerz zakończył rozmowę temi słowy: „Wtedy dopiero zbliżymy się do pokoju, gdy mężowie stanu krajów, toczących wojnę, staną na gruncie faktów; gdy wezmą pod uwagę położenie wojny tak, jak je każda mapa wojenna pokazuje; gdy w dobrej wierze i w dobrej woli gotowi będą zakończyć straszny przelew krwi i przystąpić faktycznie do wzajemnego omawiania kwestji wojny i pokoju. Kto nie jest gotów do tego, ten poniesie winę, jeśli Europa jeszcze w dalszym ciągu wzajemnie rozszarpywać i krwawić się będzie. Ja winę tego odtrącam od siebie".

Neutralni o ofensywie w Tyrolu.

Kopenhaga. (BK.) „Ekstrabladet" pisze: Kiedy Włochy święcą rocznicę wypowiedzenia wojny Austro - Węgrom, ostatnie wypadki na pograniczu tyrolskiem są gorzką kroplą w kielichu upojenia. Zdaje się, że Włosi narazie nie są w stanie powstrzymać wojska austro-węgierskie. Prasa włoska zdradza zaniepokojenie.

Car nie jedzie na front.

Amsterdam. Donoszą tu z Petersburga: Car i następca tronu odroczyli swoją podróż na front. W piątek przyjął car posła hiszpańskiego na specjalnej audjencji.

Szanse pokojowe.

Lugano. "Secolo" donosi z Nowego-Jorku, że w kołach giełdowych zauważyć się daje optymizm co do końca wojny. Na giełdzie żeglugi morskiej krążą różne pogłoski pokojowe.

Potrzebny człowiek w sile wieku piszący kalligraficznie i znający miasto na służbę listonosza. Zgłaszać się do biura pocztowego. 164-3

Zginął zegarek srebrny z czarną tasiemką przy ul. Lubelskiej. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na Lubelską 30 m. 14 za nagrodą. 165-1

8-mio klasowa Szkoła Handlowa Żeńska
w Radomiu (ul. Lubelska 46)
zawiadamia, że egzamina wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 14 czerwca. Wszelkich informacji zasięgnąć można w kancelarji od godziny 9-ej do 12-ej. 163—1

Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej
Seminarjum Nauczycielskie
Egzaminy na kurs wstępny odbędą się 15 czerwca, na kurs pierwszy dnia 26 czerwca. 166—3

Kolektura c. k. Austrjackiej Loterji klasowej
Freischberger & Co., Wiedeń
I Operngasse 14
poleca się do sumiennego załatwiania zamówień
1/1 Los K. 40. — na VI Loterję klasową — 1/2 Losu K. 20.
Główna wygrana najmniej
702.000 koron ewentualnie
Jeden miljon koron
w gotówce bez żadnego potrącenia.
Urzędowy plan gry gratis.
Zapotrzebowania najlepiej uskuteczniać przekazem poczt., także pocztówką.
Uprasza się o wyraźne pismo i dokładne podanie nazwiska i adresu.
1/4 Losu K. 10. — Wysyłka oryginalnych losów następuje natychmiast. — 1/8 Losu K. 5.
Ciągnienie pierwszej klasy już 14 i 15 czerwca b. r.
140—3

7-mioklasowy Zakład Naukowy Żeński
MARJI GAJL
w Radomiu (Długa 19).
Egzamina wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 15 czerwca, a w jesieni 11 września. Wszelkich informacji zasięgnąć można w kancelarji od godz. 9-ej do 3-ej. 150—1

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.
Za pozwoleniem cenzury wojennej.